BIULETYN

RADY POLSKICH STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok I. Londyn, kwiecień 1947 Nr. 4

T r e ś ć

I. OSWIADCZENIA RADY POLSKICH STRONNICTW POLITYCZNYCH

Pismo Rady Polskich Stronnictw Politycznych z dnia 29 stycznia 1947 r. do Min.E.Bevin'a i Gen.G.Marshall'a w sprawie wyborów w Polsce.

Panie Ministrze,

"Wybory" przeprowadzone w Polsce przez t.zw. Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej w dniu 19 stycznia 1947 r., przy pomocy terroru i fałszerstw stanowią akt, przekreślający całkowicie sens układu jałtańskiego i świadczący o niepowodzeniu polityki ustępstw.

Uchwały jałtańskie przyjęte przez Trzy Mocarstwa bez wiedzy i zgody prawowitego Rządu Polskiego miały zapewnić odbudowę "Polski silnej, wolnej, niepodległej i demokratycznej" oraz przez "wolne i nieskrępowane wybory" wprowadzić demokratyczny porządek państwowy. Jednocześnie decyzje jałtańskie ustępowały Rosji połowę terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz pozbawiały Polskę jej praw suwerennych.

Rząd Rzeczypospolitej zgodnie z rzeczywistą wolą Narodu Polskiego nie uznał tych postanowień. Rezultaty polityki jałtańskiej znaczą następujące katastrofalne dla Polski etapy:

1. wcielenie do Rosji 200.000 km.kw.ziem polskich;

2. narzucenie Polsce na pozostałym obszarze przez Mocarstwa t.zw.Tymczasowego Rządu, który mimo pozorów, był jedynie agenturą Moskwy;

3. przeprowadzenie t.zw. "wyborów", które są próbą usankcjonowania w Polsce dyktatury komunistycznych rządów.

Politykę tę opłacili Polacy dodatkowymi ofiarami: życiem i wolnością dziesiątków tysięcy obywateli, których nawoływano do walki o realizację jałtańskich postanowień z arbitralnym reżimem, opartym na sowieckich bagnetach i terrorze NKWD.

Polityka jałtańska okazała się nierealna. Pogłębiła ona nieszczęścia Narodu i Państwa Polskiego. Wysiłki tych w Polsce, którzy za radą Mocarstw Zachodnich poszli na ugodę z Rosją Sowiecką i jej

komunistyczną ekspozyturą w Warszawie, okazały się bezskuteczne a nawet tragiczne w swych konsekwencjach.

W związku z przeprowadzonymi w Polsce "wyborami" stwierdzamy co następuje:

1. t.zw. Tymczasowy Rząd, zobowiązany do przeprowadzenia wolnych i nieskrępowanych wyborów, niezliczonymi aktami terroru oraz sfałszowaniem wyników głosowania złamał układ jałtański na mocy którego był przez sygnatariuszy tego układu powołany;

2. t.zw. Tymczasowy Rząd podeptał zobowiązania wynikające z uczestnictwa w Organizacji Narodów Zjednoczonych. Podeptał również zasady wolności oraz prawa człowieka i obywatela, będącego kamieniem węgielnym Karty ONZ;

3. t.zw. Tymczasowy Rząd fałszując wybory na korzyść partii komunistycznej niezbicie stwierdził, iż dąży wbrew woli Narodu Polskiego do dyktatury partii komunistycznej w Polsce.

W tych warunkach obecnie jedynie słusznym i właściwym jest nawrót do stanu z przed konferencji jałtańskiej.

W każdym razie:

I. Uważamy za niedopuszczalne, sankcjonowanie moralne i prawne porządku jaki w wyniku t.zw. wyborów proklamuje w Polsce agentura Moskwy: uznawanie Rządu, Sejmu i samego aktu wyborczego. Byłoby to dobrowolnym podkopywaniem zasad, na których Zachód się opiera a zarazem byłoby to nie tylko dla Polski ale i dla całej Europy Srodkowej dowodem, że wielkie demokracje ostatecznie opuszczają przeszło 100 milionową rodzinę narodów odciętych żelazną kurtyną od reszty Europy.

II. W przekonaniu, iż Wolne Narody Swiata nie zechcą współdziałać w pozbawieniu Polski niepodległości, prosimy o wniesienie sprawy wytworzonej sytuacji pod obrady Rady Bezpieczeństwa i Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

III. Fakt fałszywych wyborów i umocnienie dyktatury komunistycznej w Polsce nie powinny powodować w konsekwencji jakichkolwiek sankcji, któreby swym ciężarem spadły na Naród Polski.

W obecnej chwili Naród Polski ma prawo domagać się by nie był całkowicie opuszczony przez Zachodnie Mocarstwa i oddany na pastwę niszczycielskich sił Wschodu.

Z wysokim poważaniem

RADA POLSKICH STRONNICTW POLITYCZNYCH

Sekretarz Generalny — Prezes

/-/ S.Modrzewski — /-/ J.Ostoja Matłachowski

Londyn, dn.29 stycznia 1947 r.

x

x x

Pismo Rady Polskich Stronnictw Politycznych z dnia 10 lutego 1947 r. do Sekretarza Generalnego ONZ w sprawie przeprowadzonych wyborów w Polsce wraz z załącznikiem, oświetlającym przebieg wyborów.

"Panie Sekretarzu Generalny,

Nawiązując do naszego memoriału z dnia 12 grudnia 1946 r. w sprawie okupacji Polski przez Sowiety oraz w sprawie rządów terroru w Polsce - memoriału skierowanego do Przewodniczącego ONZ - Rada P.S.P. pozwala sobie przesłać załączone zestawienie najważniejszych faktów, dotyczących t.zw. "wyborów w Polsce" z 19 stycznia 1947 r.

Z załączonego zestawienia wynika, że t.zw. "wybory" nie odpowiadały podstawowym założeniom, na których opierają się akty wyborcze we wszystkich państwach demokratycznych i nie były wyrazem swobodnej i nieskrępowanej woli narodu.

Akcja wyborcza w Polsce wykazała:

1. że do "wyborów zostały dopuszczone wyłącznie grupy proreżimowe t.j. komuniści i stronnictwa fikcyjne, kierowane przez komunistów-agentów sowieckich oraz jedno tylko stronnictwo - Polskie Stronnictwo Ludowe /któremu faktycznie uniemożliwiono akcję wyborczą/. Innym zaś stronnictwom demokratycznym zakazano wogóle działalności;

2. że przygotowaniom do tak zw. "wyborów" towarzyszyły powszechne represje i terror polityczny;

3. że same wybory odbyły się w atmosferze zastraszenia i nie przestrzegania tajności oraz nacisku i gwałtach policji politycznej, wojska i całego aparatu administracji państwowej;

4. że dopuszczono się nadużyć w czasie głosowania i sfałszowano wyniki wyborów.

Karta Organizacji Narodów Zjednoczonych gwarantuje wszystkim narodom poszanowanie podstawowych praw człowieka i obywatela i zapewnia zorganizowanie zbiorowego życia w warunkach zupełnej swobody.

Dziś, po tak zw. "wyborach w Polsce" dla wszystkich na świecie jest już oczywistym, że Polska pozbawiona jest niezawisłości państwowej, że Naród Polski pozbawiony jest w swym kraju możności decydowania o swym losie oraz, że wprowadzony na drodze gwałtu i terroru ustrój utrzymuje się jedynie wskutek interwencji obcej.

W tym stanie rzeczy Rząd, który powstanie na podstawie t.zw. "wyborów" w Polsce nie będzie rządem odpowiadającym woli Narodu Polskiego i nie może być uznany za rząd Państwa Polskiego. Podobnie delegacja tego "Rządu" do O.N.Z. nie będzie miała ani moralnej ani prawnej podstawy do reprezentowania Polski w O.N.Z. Sytuacja wytworzona w Polsce w wyniku sowieckiej interwencji może spowodować zagrożenie dla pokoju międzynarodowego.

Wobec powyższego Rada P.S.P. ma zaszczyt prosić Pana:

1. o spowodowanie stwierdzenia, że delegacja reżimu warszawskiego nie reprezentuje Państwa Polskiego;

2. o przedstawienie Radzie Bezpieczeństwa, że pozostawanie na terenie Polski armii sowieckiej i **oddziałów** NKWD i NKGB, wywieranie nacisku przez nie na stosunki wewnętrzne Polski oraz całokształt sytuacji jaka istnieje w Polsce, zagrażają pokojowi międzynarodowemu.

RADA POLSKICH STRONNICTW POLITYCZNYCH

Sekretarz Generalny — Przewodniczący

/-/ S.Modrzewski — /-/ J.Ostoja Matłachowski

Memoriał o przebiegu wyborów w Polsce odbytych w dniu 19 stycznia 1947 r./załączony do powyżej podanego pisma do Sekr.Gen. O.N.Z./

"Stosownie do postanowień zawartych w umowie jałtańskiej t.zw. "Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej" powołany bez zgody Narodu Polskiego i wbrew stanowisku legalnego Rządu Polskiego przez Trzy Mocarstwa do sprawowania tymczasowej administracji w Polsce, był obowiązany do przeprowadzenia "wolnych i nieskrępowanych wyborów możliwie rychło na podstawie powszechnego i tajnego głosowania". "W wyborach tych miały prawo wziąć udział wszystkie demokratyczne i antynazistowskie partie i przedstawić swych kandydatów".

W Poczdamie przedstawiciele t.zw. "Tymczasowego Rządu" zobowiązali się zastosować do tych uchwał Konferencji Krymskiej w sprawie wyborów.

Poniżej w największym skrócie przytoczone są dane o działaniach tego "Tymczasowego Rządu" w sprawie wyborów, które zmierzały do tego, aby w rezultacie rządy w Państwie Polskim pozostały niepodzielnie i na stałe w rękach członków partii komunistycznej t.j. agentów sowieckich.

1. T.zw. "Tymczasowy Rząd", powołany w Moskwie w większości z pośród członków partii komunistycznej lub jej satelitów od pierwszej chwili swego istnienia podjął akcję represyjną i terrorystyczną, aby wyeliminować z gry wyborczej główne niezależne siły polityczne Polski.

W tym celu pod różnymi pretekstami odwlekano termin wyborów. Osiemnaście miesięcy potrzeba było na to, aby uruchomić w Polsce olbrzymi aparat t.zw. policji bezpieczeństwa, która miała za zadanie zniszczenie głównych sił oporu w Polsce, sterroryzowanie niezależnych sił politycznych, roztoczenie kontroli nad całym życiem politycznym, społecznym i gospodarczym, wreszcie stworzenie atmosfery zastraszenia i przygotowanie aparatu dla sfałszowania wyników wyborów.

2. Z liczby tych 4-ch głównych stronnictw demokratycznych przedwojennych /Polska Partia Socjalistyczna, Stronnictwo Ludowe, Stronnictwo Narodowe i Stronnictwo Pracy/, które posiadały przed wojną najliczniejszą reprezentację a w czasie okupacji stanowiły podstawę podziemnego parlamentu i kierowały w najtrudniejszych warunkach ruchem oporu, dopuszczono do działalności politycznej tylko "Stronnictwo Ludowe" pod nazwą "Polskie Stronnictwo Ludowe".

Nazwy przedwojennych stronnictw zostały skradzione i użyte dla grup krypto-komunistycznych, stanowiących gałęzie partii komunistycznych. Fałszywe te partie łącznie z Polską Partią Robotniczą /komunistyczną/ stanowiły podczas wyborów t.zw. "Blok Demokratyczny".

Niedopuszczono do udziału w wyborach ani prawdziwej Polskiej Partii Sosjalistycznej, ani Stronnictwa Narodowego, ani prawdziwego Stronnictwa Pracy a także prawdziwego Stronnictwa Demokratycznego. Stronnictwa te przez cały czas wojny prowadziły bezwzględną walkę z Niemcami i wielka ilość przywódców tych stronnictw poniosła śmierć lub wtrącona była do więzień i obozów przez okupanta.

3. Akcji eliminowania z życia politycznego niezależnych stronnictw i ugrupowań politycznych towarzyszył wyjątkowy terror skierowany przeciw wszelkim niezależnym czynnikom życia politycznego i społecznego. Pierwsze akty terroru dotknęły członków ruchu oporu anty-niemieckiego w Polsce niezwłocznie po wkroczeniu Czerwonej Armii do Polski. Członkowie Polskiej Podziemnej Armii Krajowej i członkowie podziemnego ruchu oporu anty-niemieckiego, zostali masowo aresztowani i bez sądu zamknięci w więzieniach lub obozach koncentracyjnych w Polsce, częściowo zaś deportowani do Rosji Sowieckiej. Na dużą skalę stosowana była przy tym metoda odbierania dokumentów polskich i deportowania tych ofiar do obozów w głąb Rosji Sowieckiej.

Represje w stosunku do Armii Krajowej stosowane były nawet w wypadkach ujawnienia się, mimo, że władze bezpieczeństwa składały zapewnienie, iż w stosunku do ujawnionych nie będą stosowane żadne kary.

Z poza murów, więzień i drutów koncentracyjnych nadeszły liczne wiadomości o egzekucjach dokonanych na członkach Armii Krajowej.

Przypomieć tutaj należy fakt podstępnego zwabienia, rzekomo na konferencję w sprawie zorganizowania władz w Polsce, 16-tu przywódców Polski Podziemnej, fakt wywiezienia ich do Moskwy, aresztowania i postawienia przed sowiecki sąd wojenny za rzekome zorganizowanie akcji zbrojnej przeciwko Armii Czerwonej. Wskutek wyroku tego sądu 5-ciu przywódców Polski Podziemnej siedzi jeszcze w więzieniach sowieckich.

Po tym wstępnym okresie aresztowań i deportacji, które miały miejsce w roku 1944 i 1-szej połowie 1945 w stosunku do działaczy Polski Podziemnej, nastąpił okres drugi - okres licznych aresztowań i deportacji w stosunku do wszelkich niezależnych elementów politycznych polskich, każdy objaw opozycji, czy tylko krytyki w stosunku do reżimu komunistycznego uważany był i jest za równoznaczny ze zdradą stanu.

Terror, który początkowo stosowano przede wszystkim do jednostek i grup odgrywających przodującą rolę w życiu politycznym i społecznym, w miarę zbliżania się terminu wyborów bezustannie wzrastał i został ostatnio rozciągnięty na szerokie masy, stwierdzono bowiem, że opór przeciwko reżymowi pochodzi nie tylko od kierowniczych sfer społeczeństwa, ale również i to w najsilniejszej formie od mas ludowych.

W wyniku obserwacji, denuncjacji i prowokacji nastąpiły liczne aresztowania wśród szerokich sfer społeczeństwa polskiego. Miały też miejsce porywania w tajemniczy sposób i znikanie ludzi, tudzież skrytobójcze morderstwa, dokonywane przez agentów NKWD lub "Bezpieki". Kontynuowane były również masowe deportacje do Rosji Sowieckiej ofiar reżymu osadzonych w więzieniach i obozach koncentracyjnych.

O rozmiarach aresztowań świadczy znaczne powiększenie liczby więzień w Polsce, nawet w stosunku do okresu okupacji niemieckiej, świadczy również utworzenie ponad 48 masowych obozów koncentracyjnych /nie licząc obozów koncentracyjnych pozostających w zarządzie oddziału politycznego "Wojska Polskiego"/.

Poza więzieniami i obozami koncentracyjnymi Polski, władze t.zw."Bezpieczeństwa" w Polsce dysponują obozami Rosji Sowieckiej, do których w okresie 1944-1946 kierowano masowo aresztowanych.

Terror w Polsce stosowany był i jest przez rosyjski aparat NKWD i NKGB, oraz przez aparat ministerstwa bezpieczeństwa zorganizowany na wzór rosyjskiego NKWD. Dane o rozmiarach tego aparatu przytoczone zostały w piśmie Rady P.S.P. do Przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego N.Z. z dnia 12 grudnia 1946 r.

4. W atmosferze terroru i zastraszenia przeprowadzona została w końcu czerwca 1946 r. pierwsza próba głosowania - referendum - które miało zastąpić według planu reżimu właściwe wybory. Dało ono nieoczekiwane dla reżimu wyniki. Według danych z okręgów, w których byli niezależni obserwatorzy, ponad 83% głosujących wypowiedziało się przeciw reżimowi. Rząd sfałszował wyniki tego głosowania - referendum, podając, że za reżimem wypowiedziało się 85%.

5. Drugim planem władz komunistycznych, złożonych z agentów sowieckich, było stworzenie jednego bloku wyborczego celem opanowania Sejmu przez komunistów.

W tym celu kierownictwo partii komunistycznej uruchomiło na wielką skalę naciski na przywódców P.S.L. aby uzyskać ich zgodę na jednolity blok. Naciski te jednak nie dały pozytywnego rezultatu - PSL postanowiło wystąpić z odrębną listą.

6. Z chwilą decyzji PSL w sprawie wystąpienia do wyborów z własną listą, następuje okres bezwzględnej walki reżymu z Polskim Stronnictwem Ludowym, na całym terytorium Państwa. Postanowiono uruchomić olbrzymi aparat policji bezpieczeństwa dla zmiażdzenia niezależnych elementów politycznych.

Na przestrzeni całych 18 miesięcy, ale ze specjalną siłą w okresie ostatnich 7 miesięcy od przegranego referendum stosowane były następujące metody terroru:

a/ zamykanie wielu oddziałów prowincjonalnych PSL i aresztowanie członków zarządu tych oddziałów pod zarzutem współpracy z polskim podziemiem;

b/ aresztowania masowe wśród członków PSL i niezależnych elementów politycznych i stosowanie względem wielu z nich bicia i tortur /aresztowania objęły około 100.000 osób/;

c/ aresztowanie członków naczelnych władz PSL /3ch/;

d/ aresztowanie głównych redaktorów prasy codziennej i tygodniowej Stronnictwa;

e/ mordowanie działaczy PSL /200-tu/;

f/ rozbijanie przy pomocy bojówek PPR, milicji i funkcjonariuszy Bezpieki zgromadzeń publicznych organizowanych przez Stronnictwo;

g/ podrzucanie prowokacyjne nielegalnych ulotek i broni, celem spowodowania aresztowań i zamykania lokali Stronnictwa;

h/ rekwirowanie lokali Stronnictwa i niszczenie akt i kartotek oraz materiałów propagandowych;

i/ napady na lokale Stronnictwa i niszczenie akt i kartotek oraz materiałów propagandowych;

j/ paraliżowanie akcji prasowej i propagandowej przez licencjonowanie prasy przez cenzurę, ograniczenie przydziału papieru, utrudnianie kolportażu i tp..

W okresie poprzedzającym bezpośrednio wybory, akcja terroru wzrosła znacznie i obok metod wymienionych wyżej przybrała jeszcze inne dodatkowe następujące formy:

a. aresztowanie 136 kandydatów na posłów oraz tych, którzy podpisali listy kandydatów na posłów PSL, i zmuszanie biciem i torturami do wycofania podpisów;

b. niedopuszczenie do lokali, w których miały być złożone listy kandydatów na posłów;

c. wywieranie nacisku na wyborców aby przygotowali się do głosowania zbiorowego i jawnego.

7. Dla całkowitego panowania nad akcją wyborczą, decydowania o listach wyborczych i listach kandydatów, dla określenia wyników wyborów według swej woli, wydana została przez Krajową Radę Narodową specjalna ordynacja wyborcza do Sejmu, umożliwiając przekazanie całkowicie w ręce członków partii komunistycznej aparatu wyborczego. Ta ordynacja wyborcza umożliwiła wyeliminowanie wszelkiego czynnika kontroli, któryby zagwarantował przed fałszerstwem wyborczym. Wszystkie wnioski P.S.L. idące na wprowadzenie takiej kontroli zostały odrzucone przez Krajową Radę Narodową.

Oddanie całego aparatu wyborczego w ręce komunistów pociągnęło za sobą szereg działań, które ułatwiły fałszerstwo wyborcze.

Najważniejszym z tych działań były:

a/ unieważnienie w 11 okręgach na ogólną cyfrę 52 okręgów list kandydatów PSL i to w okręgach najbardziej zaludnionych, posiadających ludność najbardziej uświadomioną;

b/ unieważnienie list ludowo-robotniczych t.j. list, na których obok kandydatów PSL umieszczeni byli kandydaci z pośród niezależnej PPS;

c/ skreślenie z list wyborczych w całym państwie 2-ch milionów wyborców oraz 246 kandydatów z list kandydatów.

Unieważnienia te, zastosowane w okręgach o większości opozycyjnej decydowały same przez się o przyznaniu blokowi komunistycznemu wszystkich mandatów w tych okręgach /76 mandatów/.

Komunistyczny aparat wyborczy sparaliżował nadto kontrolę wyborów przez tak zw. obserwatorów z ramienia opozycji, postanawiając uzależnić dopuszczenie ich do lokali wyborczych od przedstawienia zaświadczenia od władz bezpieczeństwa, co równało się usunięciu całkowitemu obserwatorów.

Wreszcie aparat wyborczy złożony z agentów sowieckich dokonał skreśleń z państwowej listy wyborczej:

a. 14 najwybitniejszych przedstawicieli PSL w tym trzech członków Naczelnego Komitetu Wykonawczego aresztowanych celowo przed wyborami /Bagiński, Mierzwa i Prowęcki/;

b. niezależnych socjalistów między innymi wieloletniego działacza socjalistycznych związków zawodowych Zdanowskiego;

8. Nadużycia w okresie samego głosowania. Na podstawie informacji posiadanych przez Radę stwierdzić należy, że podczas głosowania miały miejsce następujące akty nadużyć i fałszerstw:

a/. urny wyborcze nie były pieczętowane w obecności obserwatorów;

b/. w wielu komisjach stosowano metodę dzielenia przybywających wyborców na grupę głosujących za blokiem i przeciw blokowi, a więc domagano się jawności głosowania;

c/. w wielu miejscowościach spędzano ludność do szeregów, celem głosowania zbiorowego i jawnego. Niejednokrotnie organizowano w tym celu specjalne pochody;

d/. stosowano różnorodne formy gwałtu i nacisku w stosunku do tych, którzy nie chcieli się zobowiązać, iż będą jawnie głosować za blokiem. Najczęściej spotykaną formą takiego nacisku była groźba pozbawienia pracy lub usunięcia z mieszkania. Uciekano się również do aresztowania osób odmawiających powyższemu żądaniu;

e/. w wielu komisjach wyborczych obecni tam milicjanci lub funkcjonariusze osławionego "Ministerstwa Bezpieczeństwa" przemocą wtykali wyborcom kartki bloku komunistycznego, żądając wrzucenia ich w ich obecności.

9. Sfałszowanie ostatecznych wyników wyborów stało się możliwem wobec zupełnego braku kontroli przy obliczaniu głosów. Stwierdzić należy przy tym, iż obliczenia głosów były dokonywane w okręgach a nie obwodach. Ani jeden przedstawiciel opozycji nie zasiadał ani w okręgowych ani w obwodowych komisjach wyborczych, a na 6.726 obwodów w całym Państwie tylko w 296 obwodach dopuszczono obserwatorów niezależnych ale bez prawa kontroli. Instrukcja zawarta w "informatorze wyborczym" wydanym przez Główny Komitet Wyborczy Bloku Demokratycznego czyli niewątpliwie instrukcja władz rządowych zawiera następujące polecenie /na str.31-szej/:

"Z obwodu urnę z głosami przewozi się do okręgu i tam dokonane będą obliczenia" - było to sprzeczne z przepisami ordynacji wyborczej.

Komedię t.zw. wolnych i nieskrępowanych wyborów zakończyło ogłoszenie w rekordowym terminie 3-ch dni wyników wyborów we wszystkich okręgach. Były to cyfry całkowicie fałszywe, oddając przygniatającą większość mandatów w ręce bloku komunistycznego.

x

x x

Pismo Rady Polskich Stronnictw Politycznych z dnia 27 lutego 1947 r. do Ministrów Spraw Zagranicznych W.Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Francji w sprawie traktatu z Niemcami i Austrią.

Ekscelencjo,

Biorąc pod uwagę, że obecna administracja naszego kraju jest agenturą sowiecką i nie ma prawa przemawiać w imieniu Polski, Rada Polskich Stronnictw Politycznych reprezentująca wolny głos Narodu Polskiego, ma zaszczyt w związku z Konferencją Ministrów Spraw Zagranicznych Czterech Mocarstw, mającą za zadanie opracowanie warunków pokojowych z Niemcami i Austrią, przedstawić Waszej Ekscelencji następujące uwagi i postulaty.

Podstawowym warunkiem pokoju jest odbudowa Europy, której jedność duchowa oraz organizacja polityczna i gospodarcza zostały zupełnie rozbite przez agresję niemiecką. Rozbicie Europy jest dziś pogłębione przez Sowiety w skutek czego nastąpił, wbrew woli jej narodów, faktyczny podział Europy na dwie strefy. Póki ten podział istnieje, nie może być mowy o istotnym i trwałym pokoju.

Po pokonaniu Niemiec hitlerowskich zasadniczym dążeniem wszystkich narodów Europy nie jest powrót do niedoskonałego układu przedwojennego, lecz zgodnie z duchem czasu budowa wspólnoty wolnych narodów Europy na zasadzie jedności, wolności i poszanowania praw politycznych i gospodarczych, gwarantujących równorzędność i współpracę międzynarodową.

Nowa organizacja zjednoczonej Europy jest w szczególności postulatem narodów Europy Srodkowo-Wschodniej, które w wyniku ostatniej wojny pozbawione zostały wolności i niepodległości.

Póki wszystkie narody nie odzyskają niepodległości, póty wszelkie decyzje co do traktatu z Niemcami, t.j. co do zagadnienia, które jest tylko częścią zagadnienia europejskiego, nie mogą zapewnić światu trwałego pokoju, a Europie należytych warunków rozwoju duchowego

i gospodarczego.

Rozbrojenie. U podstaw rozwiązania zagadnienia niemieckiego leży troska o zabezpieczenie Europy przed nowymi niemieckimi zbrodniami i podbojami.

Pierwszym warunkiem utrwalenia pokoju jest rozbrojenie Niemiec. Rozbrojenie to powinno być kompletne i obejmować również zagadnienie kontroli niemieckiego potencjału przemysłowego, badań naukowych i wynalazków oraz innych dziedzin, które stanowić mogą pośrednio podstawę odbudowy potencjału wojennego Niemiec.

Należy Niemców nie tylko pozbawić środków walki zbrojnej, ale zarazem należy zwalczyć w nich ducha niszczenia i agresji wojennej i wychować w duchu poszanowania prawa, moralności i sprawiedliwości.

Dla zabezpieczenia pokoju Niemcy powinne być pozbawione swych kuźni wojennych: Zagłębie Saary winno być przyłączone do Francji, Zagłębie Rhury zaś wyłączone z pod administracji Państwa Niemieckiego i poddane stałej kontroli Państw Zachodnich.

Okupacja. Okupacja Niemiec winna być utrzymana, lecz obecny system okupacyjny winien być poddany rewizji. Polska domaga się przy tym, by położono kres utrzymywaniu sowieckich garnizonów wojskowych i policyjnych w Polsce, stacjonowanych tam pod pozorem strzeżenia linii komunikacyjnych z Niemcami.

Granice Polski. Następną istotną sprawą, którą konferencja Cztorech Mocarstw ma się zajmować - to kwestia statusu terytorialnego Niemiec. Granica polsko-niemiecka powinna być utrzymana na linii Odry i Nysy Łużyckiej. Utrzymanie tej granicy jest ważne nie tylko dla Narodu Polskiego, ale i dla przyszłości całej Europy Srodkowo-Wschodniej. Decyzja w tej sprawie stanowić będzie miarę ustosunkowania się Zachodu do spraw tej części Europy, granica ta bowiem odcinając od Niemiec arsenał śląski uniemożliwia podjęcie przygotowań do nowej agresji. Zmiana tej granicy stanowiłaby również nieludzką krzywdę dla zamieszkałej i zagospodarowanej tam ludności polskiej i tak już ciężko doświadczonej w ostatniej wojnie.

Poza kwestią granicy polsko-niemieckiej, Polska i Europa Srodkowo-Wschodnia są zainteresowane w otwarciu Bałtyku, celem swobodnego dostępu do wolnych mórz.

Ustrój przyszłych Niemiec. Naród Polski w oparciu o doświadczenie dziejowe opowiada się za takim potraktowaniem Niemiec po drugiej wojnie światowej, któreby uniemożliwiło Niemcom podjęcie przygotowań do nowych podbojów.

Postulaty Narodu Polskiego w sprawie przyszłości Niemiec obejmują w szczególności następujące punkty:

a. Ustrój przyszłego związku państw niemieckich powinien opierać się na zasadzie dobrowolnego uczestnictwa i zapewniać poszczególnym państwom związkowym jak najpełniejszą samodzielność polityczną i gospodarczą. Ważnym jest przy tym, aby nastąpiła zupełna likwidacja Prus w życiu niemieckim, do czego wstępem jest przyznanie Polsce Ziem Nadodrzańskich oraz Prus Wschodnich.

b. Długoletnia kontrola głównych dziedzin i ośrodków życia finansowego i gospodarczego Niemiec winna być wprowadzona celem przeciwdziałania wszelkim planom hegemonii gospodarczej Niemiec nad innymi częściami Europy.

Naród Polski wskazuje na niebezpieczeństwo stworzenia takich warunków gospodarczych Niemiec, w wyniku których Niemcy górowałyby potencjałem gospodarczym i standartem życiowym nad resztą Europy i w ten sposób stanowiłyby nadal ukrytą dla Europy groźbę nie tylko gospodarczą ale i militarną.

Odszkodowania. Polsce, która poniosła stosunkowo największe ze wszystkich Sprzymierzonych straty spowodowane wojną i okupacją niemiecką, należą się odszkodowania odpowiadające ogromowi strat i szkód poniesionych w skutek tej inwazji i okupacji. Sprawa reparacji została jednak w stosunku do Polski załatwiona jak dotychczas w sposób wysoce krzywdzący. Z pośród wszystkich zainteresowanych krajów sojuszniczych jedynie Polskę wykluczono od międzynarodowego rozdziału odszkodowań niemieckich, zdając ją na dobrą wolę Rosji Sowieckiej. Jest rzeczą powszechnie znaną, że Polska w ten sposób odszkodowań nie otrzymała, a za dostarczony pod pozorem reparacji nieliczny sprzęt niemiecki musiała zapłacić Rosji wzajemnymi świadczeniami.

Sprawa reparacji dla Polski musi zatem znaleźć w traktacie nowe uregulowanie. Zważywszy, iż Polska znajduje się pod okupacją wojskową i policyjną Sowietów i administracją narzuconego rządu, który nie reprezentuje interesów Narodu Polskiego, jest rzeczą konieczną, aby reparacje dla Polski zostały zagwarantowane w sposób zapewniający Narodowi Polskiemu korzystanie z tych reparacji.

Obok reparacji dla Państwa Polskiego, Niemcy muszą traktatowo zobowiązać się do wypłacenia odszkodowania obywatelom polskim za wyrządzone szkody i straty. Ze względów przytoczonych wy-

żej traktat winien przyznać prawo poszkodowanym obywatelom polskim do dochodzenia i otrzymania od Niemiec słusznego odszkodowania. W sprawie wysokości tego odszkodowania powinien rozstrzygać specjalny Trybunał Międzynarodowy.

W nadziji, że Wasza Ekscelencja zechce wziąć powyższe postulaty pod rozwagę, łączymy wyrazy wysokiego poważania

PREZYDIUM RADY

POLSKICH STRONNICTW POLITYCZNYCH

Sekretarz Generalny　　　　Przewodniczący

/-/ S.Modrzewski　　　　/-/ J.Ostoja Matłachowski

x

x　x

Depesza Rady Polskich Stronnictw Politycznych z dnia 22 marca 1947 r. do Prezydenta Stanów Zjednoczonych H.S.Trumana.

"Rada Polskich Stronnictw Politycznych reprezentująca wolną opinię Polski wita decyzję Pana Prezydenta o wielkim znaczeniu, mającą na celu wprowadzenie w życie zasady, iż polityka Stanów Zjednoczonych winna popierać wolne narody, które stawiają opór zamierzonemu podbojowi uzbrojonych mniejszości lub naciskowi z zewnątrz.

Naród Polski, który niezłomnie w ciągu wojny walczył z totalizmem niemieckim, jest dziś w wyniku zwycięstwa aliantów śmiertelnie zagrożony w swej egzystencji przez rosyjski totalizm komunistyczny, który opiera swe rządy w Polsce na przemocy policji i wojsk okupacyjnych.

Dopóki agenci obcy rządzić będą Polską oraz Europą Srodkowo-Wschodnią, groźba ekspansji imperializmu sowieckiego zawieszona będzie nad całą Europą podkopując podstawy pokoju międzynarodowego."

Sekretarz Generalny　　　　Przewodniczący Rady P.S.P.

/-/ S.Modrzewski　　　　/-/ J.Ostoja Matłachowski

x

x　x

II.

OSWIADCZENIA RZADU R.P.

Przemówienie Noworoczne Prezydenta R.P.
Władysława Raczkiewicza.

"Dzień dzisiejszy otwiera nowy, trzeci już rok naszego powojennego uchodźctwa. Jesteśmy o rok bogatsi w doświadczenia. Jeżeli każdy dzień naszego oderwania od ziemi ojczystej wypełniony jest myślami o kraju, to tym bardziej w dniu dzisiejszym górują one nad wszystkimi innymi.

Wśród czynników kształtujących rzeczywistość dzisiejszą wskazał Pan Premier przede wszystkim, na sytuację międzynarodową. Jest ona wciąż pełna niepewności i ulega skrajnym wahaniom. Rok ubiegły nie przyniósł narodowi naszemu polepszenia sytuacji politycznej ani poprawy bytu. Jarzmo obcej przemocy zaciska się coraz bardziej. Nie jest ulgą świadomość, że dotyczy to nie tylko narodu polskiego, lecz i innych narodów, znajdujących się pod tą samą okupacją. Prawa rozwoju dyktatury totalistycznej działają nieubłaganie: ucisk i samowola władzy są coraz większe. Nawet najwięksi optymiści zmuszeni byli zrezygnować ze swych złudzeń, a ci którzy lekkomyślnie próbowali ugody zrozumieli, niestety, po niewczasie, że kapitulacja wobec tyranii równa jest zagładzie. Nie jest ulgą dla narodu naszego fakt, że świat zaczyna orientować się jaka przepaść dzieli hasła i czyny, teorię i praktykę okupanta. Nie jest też ulgą, że świat zaczyna pojmować, że nie są postępem zarządzenia władz okupacyjnych dokonywane w imię interesu obcej potęgi. Nie jest również ulgą, że świat zaczyna wnikać w istotny sens obecnego układu politycznego w Europie Srodkowej, orientując się coraz lepiej do czego ten układ dziś służy i do czego może służyć w przyszłości.

W tych okolicznościach mamy prawo w dniu dzisiejszym stwierdzić, jak dalece słuszne było stanowisko nieustępliwości jakie zajęliśmy od pierwszych chwil zagrożenia naszego kraju przez nowego okupanta. Stanowisko nasze nie znalazło zrozumienia u kierowników polityki świata, ale było ono i pozostaje nadal niewzruszoną zasadą nie tylko dla naszego narodu, nie tylko dla narodów podobnie jak my ujarzmionych ale i dla tych milionów, które wbrew ciemności ogarniających świat z niecierpliwością oczekują prawdziwej niepodległości narodów, wolności jednostki, społecznej sprawiedliwości i praw obywatela. W tych okolicznościach mamy również prawo stwierdzić, jak dalece słuszne były i są nasze wysiłki zachowania podstaw i form legalności jako punktu wyjścia dla walki z bezprawiem i agresją. Możemy stwierdzić, że wyznawane przez nas naczelne zasady niepodległość, całość, wolność, utrzymanie zasad konstytucyjnych i obrona demokracji znajdują mimo wrogich usiłowań powszechne uznanie w całym naszym Narodzie. I na tym tle tymbardziej zbrodniczą jest działalność tej agentury, która korzystając z obcego oparcia i obcej pomocy zbrojnej uzurpowała prawa władzy narodowej, występując w imieniu Państwa Polskiego, gwałcąc jego wolę i fałszując opinię. Zapowiedziane rzekomo "wybory" już w okresie przygotowawczym ujawniły właściwe intencje agentury, wywołując krytykę, a nawet potępienie wśród opinii cudzoziemskiej. Najbardziej tragiczne dla teraźniejszości i przyszłości Narodu jest podważanie przez okupanta i wykonawców jego woli: tradycji narodowej naszego społeczeństwa, związków Narodu Polskiego z Zachodem, jego nierozerwalność z Kościołem Katolickim, oraz dążenie do zdeprawowania społeczeństwa, a zwłaszcza młodzieży, szerzenie bezideowości i płytkiego materializmu.

Polska przechodzi wstępny okres sowietyzacji, narzuconej wszystkimi środkami jakimi dysponuje totalistyczna potęga polityczna. Niestety, te narody które nie czują się jeszcze podobnie zagrożone, jak narody kontynentu, wciąż dopatrują się nawet w tych warunkach możliwości takiego układu rzeczy na wschodzie Europy który pozwoliłby na zachowanie narodom niepodległości. Tragizm rzeczywistości rozumieją naprawdę tylko narody zagrożone w swoim istnieniu.

Wrogie elementy usiłują nas, którzy na obczyźnie dążymy do przywrócenia Narodowi niepodległości oskarżać o faszyzm i reakcję. Nie zamierzamy zajmować się doktrynalnymi sporami nad treścią ustalonych od dawna pojęć. Hasła i doktryny, których bronimy i o które nadal będziemy walczyć, nie potrzebują komentarzy. Te same elementy usiłują nas skompromitować w opinii świata, nazywając podżogaczami do wojny. Nie podżegamy do wojny. Ostrzegamy jedynie przed złudą pokoju zawartego kosztem wolności narodów, bo właśnie taki pokój musi się stać zarzewiem nowej, powszechnej katastrofy.

W dniu dzisiejszym łączymy się myślami nie tylko z naszym Narodem, ale ze wszystkimi narodami, podobnie jak nasz o wolność walczącymi. W wysiłku tych narodów w walce z przemocą i niewolą widzimy zapowiedź pomyślnego Jutra.

Słusznie Pan Premier podkreślił, że w obecnej sytuacji kraj powinien zachować spokój i nie ulec prowokacjom. Obrona czynna należy do nas, Polaków poza krajem. Jesteśmy głosem wolnym Narodu, dopominającym się o jego prawa i wzywającym sprawiedliwości. Naczelnym obowiązkiem naszym jest jedność w działaniach i wystąpieniach, gdyż cel nasz jest jeden. Prawdziwa jedność opiera się na nakazach wolności, na nakazach zasad moralnych, na wzajemnym szacunku i zrozumieniu. Taka jedność obowiązywać winna uchodźctwo wojenne. W rozpoczynającym się dziś Nowym Roku winniśmy pogłębić i umocnić społeczne i gospodarcze podstawy naszej emigracji. Inicjatywa i energia jednostek winna łączyć się ze sprawnością organizacyjną zrzeszeń społecznych. Wśród uchodźctwa wojennego czołowe miejsce, ze względu na liczebność, charakter i organizację przypada naszym żołnierzom. Nie dane im było wrócić ze sztandarami i bronią do Kraju. Nie dane im było przetrwać na obczyźnie w swych jednostkach bojowych. Czynami, krwią i chwałą zapisali się oni na zawsze w dziejach tej wojny i w sercach rodaków. Z przebytej drogi mogą być dumni, mimo, że nie osiągnęli jeszcze swego celu. W odmiennych warunkach spadają na nich nowe zadania. Rzetelnie pracując i kształcąc się, będą pospołu z całością już zorganizowanego uchodźctwa wojennego zdobywać szacunek i przyjaźń, pamiętając o tym, że ich wiedza i doświadczenie będą cennym wkładem w dorobku narodowym. Każdy Polak na uchodźctwie winien zdawać sobie sprawę, że jest niejako moralnym ambasadorem sprawy polskiej i że według jego postępowania urabiać się będzie pogląd o Polsce i o Polakach.

Ufając w pomoc i sprawiedliwość Bożą, wierzę głęboko, że czas przyjść musi i że nie jest on daleki, gdy wolny Naród będzie święcił Rok Nowy w wolnej Polsce, całej i niepodległej.

x

x x

Przemówienie Prezesa Rady Ministrów Tomasza Arciszowskiego wygłoszone dnia 1 stycznia 1947.

Stoimy dziś na progu Nowego Roku, dziewiątego roku walk, tułaczki i cierpień Narodu Polskiego. Wchodzimy w rok nowy z uczuciem niepokoju i troski, a jednak serca nasze pełne są niezachwianej wiary. Troska ogarnia nas o los Kraju, o los milionów Polaków walczących o wolność. Myślą jesteśmy przy tych, którzy dzień dzisiejszy spędzają w więzieniach i obozach, w okupowanym Kraju i w Związku Sowieckim, za swoją wierność dla Polski. Pamiętamy o tych, którzy przeszli w Niemczech gehennę hitlerowską, a których teraz niegodziwym naciskiem zmusza się do powrotu do niewolnego Kraju. Odczuwamy głęboko los Polskich Sił Zbrojnych, którym po zakończeniu bohaterskich walk nie jest dany powrót z bronią i sztandarami do wolnej Ojczyzny. Przekonani jesteśmy, że także w nowych warunkach żołnierze Polskich Sił Zbrojnych, w zespoleniu z żywymi siłami narodu, będą pracowali ofiarnie dla przywrócenia Polsce wolności.

Mimo wszystko wierzymy, że niedalekie jest lepsze jutro. Wierzymy, że dopełnia się miara krzywd Narodu Polskiego. Przebieg wydarzeń międzynarodowych w roku ubiegłym umacnia nas w tej wierze. Rok ubiegły otworzył bowiem oczy światu i przekonał wielu, że trwały pokój nie może być osiągnięty, póki nie będzie zapewniona wolność wszystkim uciemiężonym narodom.

Na rzeczywistości naszej zaważyła w ostatnich latach nie wola narodu, lecz narzucone mu postanowienia, powzięte w Moskwie, Teheranie, Jałcie i Poczdamie. Naród Polski, walczący w Kraju oraz na wszystkich frontach w tej wojnie, nie brał udziału w ustalaniu granic Rzeczypospolitej, gdy pozbawiono ją Lwowa i Wilna; nie wyrażał swojej woli, gdy narzucono mu rządy agentów obcego mocarstwa; nie miał wpływu na budowę obecnego ustroju policyjno-totalistycznego w Polsce.

Na sprawie polskiej zaciążyła fatalnie decyzja wielkich mocarstw podziału Europy na "strefy wpływów". Ona to oddała Polskę pod jarzmo okupacji sowieckiej. Rosja widzi w tej strefie wpływów bazę wypadową w swojej przyszłej walce z Zachodem. Rosja rozumie, tak jak to zresztą rozumiały hitlerowskie Niemcy, jak doniosłe znaczenie w tej walce ma władanie Europą środkowo-wschodnią. Rosja rozumie również, że chcąc opanować tę część kontynentu, musi zawładnąć Polską. Czyni to rękami swoich agentów, nazywających się "tymczasowym rządem jedności narodowej". Narzędziem, zapewniającym władzę agenturze sowiec-

kiej w Polsce jest terror, stosowany do wszystkich warstw społeczeństwa, pod osłoną wojsk okupacyjnych. Codziennie ogłaszane są liczne wyroki śmierci - często na młodzież i kobiety. Aresztowania obejmują dziesiątki tysięcy ludzi, więźniowie są bici i torturowani.

Polityka gospodarcza t.zw. rządu warszawskiego ma na celu uzależnienie całej gospodarki polskiej od Rosji. Robotnik polski pracuje w nędzy dla wzmocnienia potencjału wojennego Rosji. Rzekomy przewrót społeczny został Polsce narzucony przy pogwałceniu najistotniejszych praw człowieka i obywatela. Przeprowadzany jest nie dla dobra narodu polskiego, lecz służyć ma jako instrument obcej władzy dla zniszczenia odrębności Polski i przygotowania włączenia jej do obszaru Związku Sowieckiego.

Wszystkie rządy polskie, oraz Polskie Państwo Podziemne rozumiały od samego początku wojny, że powrót do stosunków gospodarczych i społecznych z przed roku 1939 nie jest ani możliwy, ani pożądany. Rada Jedności Narodowej w Kraju w oparciu o zapowiedzi programowe rządów polskich na obczyźnie, ogłosiła program przebudowy politycznej, społecznej i gospodarczej Kraju, który został uznany i przyjęty przez naród. Przewiduje on przebudowę ustroju Rzeczypospolitej, przy zachowaniu wszystkich praw i swobód obywatelskich, w imię wielkich haseł demokracji społecznej. Program ten obowiązuje nas nadal. W realizacji tego programu chcieliśmy i chcemy pójść drogą przyjętą przez demokracje zachodnie, z którymi łączy nas silna więź kultury, wspólnota pojęć takich, jak: wartość człowieka, jego wolność, jego prawo do pełnego życia i szczęścia, bez lęku i trwogi.

Dzisiaj przeżywa Kraj tragiczny okres wyborczy. Tak zwany rząd tymczasowy, mając poza sobą doświadczenie referendum, które ujawniło jasno i zdecydowanie wrogość społeczeństwa polskiego wobec narzuconego mu reżymu, przygotowuje obecnie wybory, przy pomocy wzmożonego terroru, uniemożliwiając narodowi polskiemu ujawnienie jego rzeczywistej woli.

Nie wątpię, że odpowiedzią ze strony społeczeństwa będzie postawa pełna godności, spokoju i opanowania. Rząd Polski niejednokrotnie stwierdzał, że zadaniem Kraju jest zachowanie żywych sił narodu, jego tradycji, kultury i zasobów. Dla spełnienia tego zadania Rząd wskazywał na konieczność zaprzestania działań zbrojnych, oraz przeciwdziałania wszelkim prowokacjom. Rząd Polski wierzy w dojrzałość polityczną oraz w niespożyte siły Narodu, w jego umiłowanie wolności, w jego hart i siłę ducha.

O rzeczywistości polskiej rostrzygać będą trzy czynniki: ogólna sytuacja międzynarodowa, sytuacja w Kraju i wola polityczna, uosobiona w prawowitych władzach Rzeczypospolitej, skupiających dokoła siebie polskie dążenia niepodległościowe.

My, Polacy na obczyźnie, którzy nie powróciliśmy do Kraju, pozostaliśmy zagranicą z niezłomną wolą służenia Krajowi w jego walce o wolność i niepodległość. Dla tego celu musimy zjednoczyć wszystkie nasze wysiłki. Droga nasza jest prosta i cel jasno wytknięty. Obowiązek nasz spełnimy wobec społeczeństwa w Kraju i wobec przyszłych pokoleń. Spełniać go będziemy w codziennej służbie, aż do dnia, gdy przemoc, bezprawie i zdrada przestaną rozstrzygać o losie narodów. I nic nas nie zachwieje w pewności, że droga nasza jest słuszna, a celem jej - Polska cała i niepodległa, Ojczyzna tych, którzy chcą żyć jak ludzie wolni wśród wolnych ludów świata.

x

x x

Deklaracja Rządu R.P. z dnia 21-go stycznia 1947 r. w sprawie wyborów w Polsce.

Stosownie do uchwał powziętych w Jałcie, Trzy Mocarstwa powołały do życia w Polsce t.zw. Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej, którego zadaniem miało być przeprowadzenie wolnych i nieskrępowanych wyborów. Podstawą tego ustanowionego w Moskwie rządu, był wprowadzony do Polski przez wojska sowieckie Komitet Lubelski, składający się przeważnie z agentów Kominternu.

Możność ustanowienia lub zmiany rządu jest podstawowym i niepozbywalnym prawem każdego niepodległego narodu. Decyzje jałtańskie, powzięte bez udziału i bez zgody Rządu R.P. i niewątpliwie wbrew woli Narodu Polskiego, stawiając siłę ponad prawem, naruszyły suwerenne prawa Polski.

Rząd Polski, w proteście ogłoszonym nazajutrz po konferencji jałtańskiej oświadczył, że decyzje konferencji dotyczące Polski nie będą uznane przez rząd ten i nie będą wiązały Narodu Polskiego. Jednocześnie Rząd Polski stwierdził, że powierzenie przeprowadzenia wyborów t.zw. Tymczasowemu Rządowi Jedności Narodowej nie da Narodowi Polskiemu możności swobodnego i nieskrępowanego wypowiedzenia swej woli.

T.zw.Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej, niezwłocznie po uzyskaniu warunkowego uznania, rozpoczął wprowadzanie w Polsce systemu rządzenia, wzorowanego na totalitarnym ustroju sowieckim. W działalności swojej oparł się na terrorze policyjnym i wyzysku gos-

podarczym. Zniósł swobody obywatelskie i uniemożliwił Narodowi Polskiemu wolny rozwój życia politycznego, bez którego wybory są pozbawione rzeczywistego znaczenia.

Mimo zobowiązania wobec Trzech Mocarstw ogłoszenia w najkrótszym czasie wolnych i nieskrępowanych wyborów, co było warunkiem jego uznania, Rząd Tymczasowy przeprowadził wybory dopiero po półtorarocznej zwłoce, którą wyzyskał dla zniszczenia niezależności politycznej społeczeństwa polskiego.

Wybory zostały przeprowadzone na podstawie nowej ordynacji wyborczej, ułatwiającej władzom wszelkie fałszerstwa i nadużycia. Do wyborów nie dopuszczono stronnictw niezależnych, a miliony obywateli pozbawiono prawa głosowania. Wyniki wyborów zostały z góry ustalone.

W obliczu zbrodni sfałszowania woli Narodu Polskiego, Rząd Polski stwierdza:

że wybory w Polsce nie były ani wolne ani nieskrępowane,

że wyniki wyborów nie są wyrazem swobodnej woli Narodu Polskiego,

że mimo terroru, postawa społeczeństwa polskiego przed wyborami oraz w czasie wyborów wykazała, że jest ono przeciwne narzuconemu Polsce rządowi i ustrojowi,

że t.zw. Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej, przez niewypełnienie przyjętych zobowiązań w sprawie wyborów, przekreślił uchwały jałtańskie, powołujące go do życia,

że "rząd", utworzony na podstawie "wyborów" z 19 stycznia 1947 r. nie może być uznany przez mocarstwa,

że w najkrótszym czasie powinny się odbyć w Polsce prawdziwie wolne i nieskrępowane wybory.

Rząd Polski uważa, że dla zapewnienia istotnej wolności nowych wyborów należy:

wycofać wszystkie wojska sowieckie i wszelkiego rodzaju jawną i tajną policję sowiecką z całej Polski, usunąć obecną, narzuconą Polsce administrację komunistyczną i zastąpić ją przez administrację cieszącą się zaufaniem Narodu Polskiego,

przywrócić praworządność w Polsce,

przywrócić obywatelom polskim wszystkie prawa obywatelskie i polityczne, w szczególności wolność sumienia, wolność słowa oraz wolność zgromadzeń i zrzeszeń,

przywrócić demokratyczną ordynację wyborczą.

W Jałcie Trzy Mocarstwa zobowiązały się umożliwić Narodowi Polskiemu wyrażenie jego woli w wolnych i nieskrępowanych wyborach. Naród Polski nie miał dotąd możności wypowiedzenia się i nadal pozbawiony jest prawa swobodnego urządzenia swego kraju. Zobowiązanie przyjęte przez mocarstwa nie zostało wykonane.

Rząd R.P. pragnie podkreślić swoje najgłębsze przekonanie, że trwały pokój może się opierać jedynie na wolności wszystkich narodów.

RZAD RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

x

x x

Oświadczenie Rządu Polskiego z dnia 3 marca 1947 r. w sprawie Traktatu z Niemcami.

Konferencja Ministrów Spraw Zagranicznych czterech głównych mocarstw, która zbiera się w Moskwie dnia 10 marca r.b., ma ustalić warunki Traktatu Pokojowego i zakończyć stan wojny, wynikłej z napaści Niemiec na Polskę.

Polska nie weźmie udziału w Konferencji Moskiewskiej i nie będzie miała głosu w jej postanowieniach. Mniejszym narodom przyznano jedynie prawo do przedstawienia ich poglądów i żądań przygotowawczej Konferencji Zastępców Ministrów Spraw Zagranicznych czterech mocarstw.

Konferencja Zastępców Ministrów Spraw Zagranicznych zaprosiła do przedstawienia polskiego poglądu na sprawę przyszłości Niemiec, delegację rządu warszawskiego. Narzucony Polsce bezprawnie rząd ten nie jest wyrazicielem woli Narodu Polskiego. Utrzymuje się on przy władzy terrorem i przemocą i jest ekspozyturą polityki sowieckiej.

Rząd Polski, jako prawowity przedstawiciel Narodu Polskiego, który nie ma obecnie możności swobodnego wypowiadania się, uważa za właściwe określić stanowisko Polski w sprawach objętych porządkiem dziennym Konferencji Moskiewskiej.

I. Ustalenie pokoju w Europie i trwałe zapobieżenie ponowieniu się niebezpieczeństwa agresji Niemiec nie jest możliwe bez politycznej i gospodarczej konsolidacji Europy środkowo-wschodniej, dopóki państwa położone w strefie: Finlandia, Estonia, Łotwa, Litwa, Polska, Czechosłowacja, Austria, Węgry, Rumunia, Bułgaria, Jugosławia i Albania - pozostające dziś pod faktycznym panowaniem Rosji Sowieckiej, nie odzyskają niepodległości, nie może być mowy ani o trwałym rozwiązaniu zagadnienia Niemiec, ani o zjednoczeniu Europy, koniecznym dla ustalenia pokoju światowego. Jedynie przywrócenie wolności narodom Europy środkowo-wschodniej i umożliwienie im dobrowolnego zawarcia ścisłych związków politycznych i gospodarczych, stworzy właściwe warunki, dla zjednoczenia całej Europy i dla jej współpracy z Brytyjską Wspólnotą Narodów, Ameryką i Rosją Sowiecką, w ramach wspólnej organizacji Narodów Zjednoczonych. Przy obecnym podziale Europy, opartym na jałtańskim układzie trzech głównych mocarstw, żadne decyzje w sprawie Niemiec nie pozwolą uniknąć niebezpieczeństwa, że kontynent europejski będzie nadal terenem konfliktów grożących pokojowi.

II. Decyzje, dotyczące przyszłości Niemiec winny zmierzać do takiego załatwienia sprawy granic i do takiego ukształtowania podstaw ustroju wewnętrznego Niemiec, aby zabezpieczały Europę przed powtórzeniem się agresji niemieckiej.

Bez właściwego rozwiązania tych dwuch zagadnień, najdalej idące rozbrojenie i demilitaryzacja Niemiec oraz najściślejsza międzynarodowa kontrola ich politycznego i gospodarczego rozwoju, będą miały tylko krótkotrwałe znaczenie.

Decyzje w sprawie przyszłych granic Niemiec powinny uwzględnić przede wszystkim bezpieczeństwo ich sąsiadów, jaknajbardziej zagrożonych.

III. Opierając się na swym niezaprzeczalnym prawie do bezpieczeństwa, Naród Polski domaga się aby granica Polski z Niemcami została ustalona ostatecznie na Odrze i Nysie Łużyckiej. Granica ta stworzy podstawę bezpieczeństwa Polski, zapewni jej konieczny potencjał gospodarczy oraz da częściowe zadośćuczynienie za straty ludnościowe, kulturalne i materialne, wyrządzone przez Niemcy w czasie wojny i okupacji. W oparciu o tę granicę, Polska będzie mogła przyczynić się skutecznie do utworzenia wspólnoty narodów Europy środkowo-wschodniej, niezbędnego zarówno dla ich rozwoju jak i dla zapewnienia pokoju powszechnego. Rząd Polski, zgodnie z wolą Narodu stwierdza przytym, iż obszary przyłączone do Polski na Zachodzie nie mogą sta-

rawić kompensaty aneksji polskich Ziem Wschodnich bezprawnie dokonanej przez Związek Sowiecki. Ziemie te winny być Polsce zwrócone.

Rząd Polski przypomina, że uchwały Konferencji Poczdamskiej odłączyły od Niemiec terytoria położone na wschód od Odry i Nysy i oddały te ziemie pod zarząd Polski. Jednocześnie postanowiono, że ludność niemiecka z tych ziem zostanie przesiedlona do Niemiec. Przesiedlenie to zostało niemal całkowicie dokonane. Na miejsce ludności niemieckiej osiedlono ludność polską.

Zmiana granicy nad Odrą i Nysą musiałaby prowadzić do ponownych przesiedleń ludności. Ludność ta nie może być uważana za przedmiot przetargów sojuszników i dowolnie przerzucana.

Naród Polski oczekuje, że Konferencja Pokojowa zarządzi jedynie delimitację granicy niemiecko-polskiej wzdłuż linji Odry i Nysy. Ziemie położone na wschód od tej linji wraz z Gdańskiem i Prusami Wschodnimi, winny wejść w skład obszaru państwowego Polski, z wyjątkiem północno-wschodniej części Prus Wschodnich, która wraz z Kłajpedą i Tylżą winna być przyznana Litwie.

IV. Co do innych zmian terytorium Niemiec, Rząd Polski sądzi, iż sprawa Zagłębia Saary winna być zdecydowana w myśl żądań Francji, zaś poprawki graniczne na rzecz Belgii, Holandii i Luxemburga, winny być załatwione w myśl żądań tych państw.

Zapewnienie wolności żeglugi na Bałtyku wymaga oddzielenia od Niemiec Kanału Kilońskiego wraz z odpowiednim terytorium i poddania go pod zarząd międzynarodowy.

Międzynarodowa kontrola Ruhry winna zabezpieczyć interesy pokoju oraz pełne wykorzystanie Zagłębia z pożytkiem zarówno dla Niemiec jak i gospodarstwa europejskiego.

V. Rząd Polski uważa, że podstawy prawne nowego politycznego ustroju Niemiec, winny być ustalone przez Państwa sprzymierzone w traktacie pokojowym lub w statucie pokojowym dla Niemiec.

Nowa organizacja polityczna Niemiec winna mieć charakter związku /konfederacji/ państw niemieckich. Liczba i granice tych państw winny być określone z uwzględnieniem - w miarę możliwości - życzeń ludności zainteresowanej oraz warunków historycznych, gospodarczych, kulturalnych i religijnych. Niemcy winny zachować jedność gospodarczą, celną, monetarną i komunikacyjną. Prowadzenie spraw międzynarodowych, dotyczących całości Związku winno należeć do władz związkowych. Wszystkie sprawy nieprzekazane władzom centralnym Związku, winny pozostać w kompetencji poszczególnych państw zrzeszonych.

VI. Statut pokojowy Niemiec winien zapewnić całkowite ich rozbrojenie, pełną denazifikację oraz możność rzeczywistej kontroli międzynarodowej i skutecznej interwencji dla obrony przepisów Statutu.

Z chwilą wejścia w życie statusu Związku Niemieckiego, kontrola międzynarodowa nad Niemcami winna być zorganizowana na nowych podstawach. Obecny system okupacji Niemiec winien być zastąpiony przez okupację punktów strategicznych umożliwiającą szybką i skuteczną interwencję przeciw naruszeniom statusu. Okupacja ta winna być wykonywana przez siły międzynarodowe.

W każdym razie okupacja Niemiec nie może usprawiedliwiać utrzymywania obcych wojsk i policji w krajach sąsiadujących z Niemcami. Dlatego wojska sowieckie przebywające w Polsce, rzekomo dla ochrony linii komunikacyjnych między Rosją a Niemcami, winny być z Polski niezwłocznie usunięte.

VII. Naród Polski, który walcząc o wolność swoją i wolność narodów, większe od innych poniósł ofiary, słusznie może domagać się, aby straty jego w możliwie największej mierze wynagrodzono i naprawione zostały. Polsce winno być przeto przyznane pierszeństwo w otrzymywaniu odszkodowań, tak jak było ono przyznane Belgii po pierwszej wojnie światowej.

Odszkodowania winny być uiszczane przez Niemcy bezpośrednio każdemu zainteresowanemu państwu. Przekazywanie ich za pośrednictwem państwa trzeciego - jest niedopuszczalne, gdyż nie gwarantuje zainteresowanemu państwu korzystania z odszkodowań.

Obok reparacyj dla państw, z którymi Niemcy były w stanie wojny, winny one być zobowiązane do odszkodowania obywateli tych państw za wyrządzone im straty.

Ograniczając się do zajęcia stanowiska jedynie w sprawach niemieckich najżywiej Polskę obchodzących, Rząd Polski oczekuje, że na Konferencji Moskiewskiej prawa i interesy Narodu Polskiego, który w tak znacznej mierze przyczynił się do wspólnej walki i zwycięstwa, będą należycie zabezpieczone.

X

X X

III. OŚWIADCZENIA I PISMA ORGANIZACJI POLSKICH NA OBCZYŹNIE.

Deklaracja Rady Naczelnej Związku Polaków we Francji z dnia 30 marca 1947 r.

Delegaci zgromadzenia na Radzie Naczelnej Centralnego Związku Polaków we Francji w dniu 30 marca reprezentujący 24 Związki 19 Okręgów, 234 Komitety Towarzystw Miejscowych, po dłuższej dyskusji w Sprawie Polskiej powzięli jednomyślnie:

"Rada Naczelna C.Z.P. już dwukrotnie zabierała głos w związku z sytuacją w Kraju. Po umowach w Jałcie, Poczdamie i Moskwie, Rada Naczelna protestując przeciwko IV rozbiorowi Rzeczypospolitej, stwierdziła, że nie mając wpływu i mocy przeciwstawienia się tym umowom, jedynie w wolnych i nieskrępowanych wyborach widziała możliwości polepszenia wewnętrznej sytuacji w Polsce. Rada podkreśliła wyraźnie, że nie reformy społeczno-gospodarcze, ale brak władzy reprezentującej wolę Narodu Polskiego zmusił emigrację polską we Francji do zajęcia stanowiska negatywnego wobec tak zwanego "Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej".

Zważywszy, że tak zwany Rząd Jedności Narodowej cały swój wysiłek zwrócił na zniszczenie demokratycznych ugrupowań opozycyjnych, że lud polski został pozbawiony swobód demokratycznych, wolności przekonań politycznych, wolności słowa, zgromadzeń, zrzeszeń i prawa do strajku w obronie słusznych praw socjalnych i gospodarczych, że przeprowadzone wybory zostały przygotowane przez "Bezpiekę" niespotykanymi w dziejach prześladowań, terrorem, aresztowaniami, deportacjami i mordami politycznymi.

Rada Naczelna Centralnego Związku Polaków oświadcza:

1. Wybory w Polsce nie zmieniły sytuacji. Stan wytworzony po wyborach jest potwierdzeniem sytuacji, panującej w Polsce przed 19 stycznia 1947 r., przejawiającej się w ucisku i ścisłym podporządkowaniu Polski interesom Rosji sowieckiej wbrew interesom Polski i narodu Polskiego.

Tak jak emigracja polska we Francji odrzuciła organ przemocy obcych mocarstw, mieniących się być "Tymczasowym Rządem Jedności Narodowej" tak samo odrzuca organ, będący wyrazem przemocy "Bezpieki" nad pragnącym wolności ludem polskim. Z tych powodów Rada Naczelna nie uznaje rządu p.Cyrankiewicza jako rządu Rzeczypospolitej, tak samo nie uznawała rządu p.Osóbki i nie uzna żadnego innego, jak tylko wyłonionego w drodze wyborów, które będą wyrazem niezaprzeczalnej woli na-

rodu polskiego.

2. Rada Naczelna w imieniu emigracji polskiej oświadcza, że nie zaprzestanie walki o święte prawa narodu polskiego do niepodległości, wolności i demokracji.

Rada Naczelna stwierdza, że to jej stanowisko nie jest wyrazem nastawienia politycznego, ale obroną podstawowych praw do życia narodu polskiego i potępienia tych wszystkich, którzy te zasady stawiają w rzędzie postulatów politycznych, jak również uważa za szkodliwe rezygnowanie z obowiązków obrony niepodległości przez zasłanianie się apolitycznością.

Rada Naczelna widzi w demokracjach zachodnich swego sprzymierzeńca i stwierdza nierodzielność walki o niepodległość Polski z walką o wolność i demokrację uciśnionych narodów i ludów.

Rada Naczelna domaga się zatwierdzenia granic zachodnich polskich na Odrze i Nissie, jako gwarantujących bezpieczeństwo dla narodu polskiego i bezpieczeństwo wszystkich ludów wolnych. Ziem Odzyskanych nie uważamy za rekompensatę utraty wschodnich ziem polskich, których powrotu do Macierzy nie przestaniemy się domagać.

Rada Naczelna przeciwstawia się kategorycznie każdemu, ktokolwiek by zechciał handlować polskimi ziemiami i polską wolnością. Do nienaruszalności polskich ziem odzyskanych i do wolności naród polski posiada absolutne prawo.

Jedno i drugie prawo należy nam się z tytułu włożonego udziału we wspólne zwycięstwo, poniesione straty oraz w interesie bezpieczeństwa powszechnego.

4. Rada Naczelna podkreśla, że polskie wychodźctwo przebywające wśród narodu francuskiego, dołoży wszelkich wysiłków dla odbudowy Francji, dziejowej sojuszniczki Polski i ziemi wolności powszechnej. Lojalność jest wyrazem zrozumienia tej prawdy, że silna politycznie i gospodarczo Francja, jest gwarantem wolności europejskiej.

5. Rada Naczelna potępia marnotrawstwo grosza publicznego wydawanego przez przedstawicieli reżymu dla propagandy systemu w tym czasie, kiedy naród polski cierpi nędzę i jest zagrożony klęską głodu.

Rada Naczelna wierzy, że zwycięstwo sprawiedliwości, wolności i demokracji, o które to zasady toczy się nieustanna walka, przyniesie wyzwolenie uciemiężonemu narodowi polskiemu.

X

X X

Związki Ziem Północno-Wschodnich i Ziem Południowo-Wschodnich nadesłały tekst uchwalony przez nie deklaracji w sprawie t.zw. wyborów w Polsce. Treść tej deklaracji podajemy poniżej.

D E K L A R A C J A

Związki Ziem Wschodnich uważają gwałt nad wolą narodu, który miał miejsce w części Polski w dniu 19 stycznia 1947 r. za konsekwencje układu w Jałcie. Wielkie mocarstwa podczas przetargów w Jałcie pozbawiły Polskę połowy jej terytorium oraz suwerenności państwowej i później, skutkiem układów tam zawartych narzuciły Polsce rząd podporządkowany agenturze obcego państwa. Naród Polski nie może uznać wyborów do Sejmu zarządzonych jedynie na części, a nie na całości polskiego terytorium, nie może uznać Sejmu pozbawionego posłów ze Lwowa, Wilna i Ziem Wschodnich za Sejm władny do wypowiadania się w imieniu całej Polski. Wybory zarządzone przez rząd kierowany przez agentów sowieckich nie mogły być inne jak takie, które w rzeczywistości miały miejsce, to znaczy wzorowane ściśle na innych tego rodzaju komediach pseudo-wyborczych, które znamy zarówno z terenu samej Rosji, jak z innych państw totalistycznych.

Jedynym przedstawicielem władzy prawowitej Państwa Polskiego jest Prezydent Władysław Raczkiewicz oraz przez Niego powołany Rząd Rzeczypospolitej.

ZWIAZEK ZIEM POŁNOCNO-WSCHODNICH

ZWIAZEK ZIEM POŁUDNIOWO-WSCHODNICH

X

X X